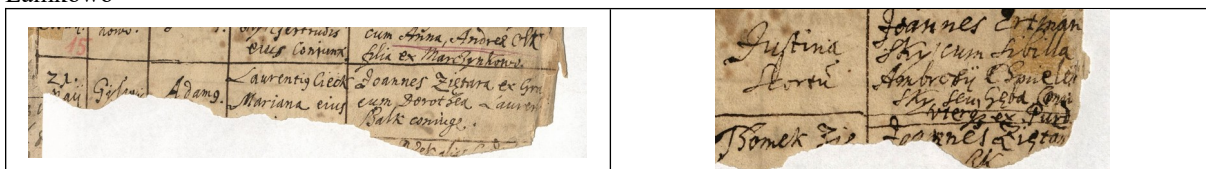


## Realizacja zadania publicznego „Konservacja czterech ksiąg metrykalnych z Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie”, dofinansowanego przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Olsztynie

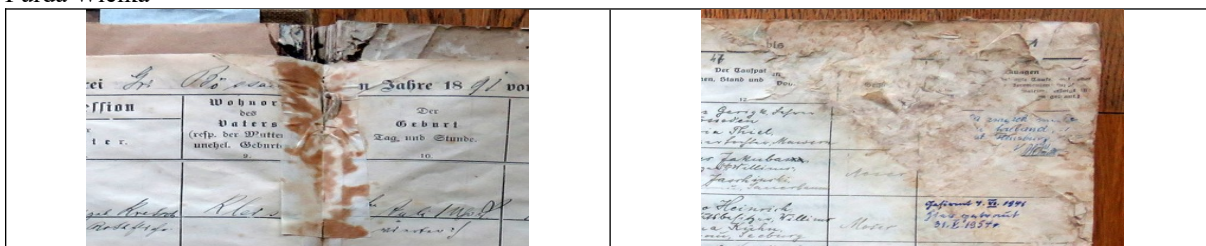
W trosce o zachowanie dziedzictwa historyczno-kulturowego Warmii Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie od wielu lat poddaje konserwacji swoje bardzo bogate zbiory, sięgające chronologicznie aż do XII w. Przy wyborze obiektów stosowane są różne kryteria, ale najważniejszym jest zapobieganie dewastacji dokumentów i ksiąg bardzo zniszczonych wskutek upływu czasu i złych warunków przechowywania, spowodowanych wojnami i innymi kataklizmami, które dotykały w przeszłości naszą Małą Ojczyznę. Dużą wagę przywiązuje się też do ochrony ksiąg metrykalnych, ponieważ stanowią one doskonałe źródło do poznawania życia społecznego i demografii w przeszłości. Archidiecezja Warmińska może poszczycić się posiadaniem takich zbiorów już od połowy XVI w. Można więc je uznać za najstarsze w Polsce. Ich stan zachowania w większości jest dobry, ale wśród całego zespołu są także destrukty, które bez przeprowadzenia konserwacji, nie mogą być udostępniane czytelnikom, a ponadto mogą negatywnie wpływać na pozostały zasób. Takimi były też księgi poddane renowacji w tym roku. Do tego zadania wytypowano cztery: trzy chrztów i jedną zmarłych. Obejmują różne okresy. Najstarszą jest księga chrztów z parafii w Lamkowo z lat 1628-1699. Druga to księga chrztów z parafii Purda Wielka 1683-1764. Kolejne dwie są już młodsze, ale wszystkie łączy ogromny stopień zniszczeń.



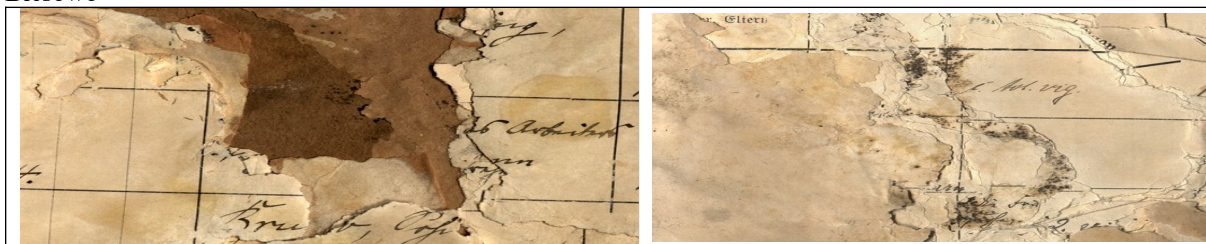
Lamkowo



Purda Wielka



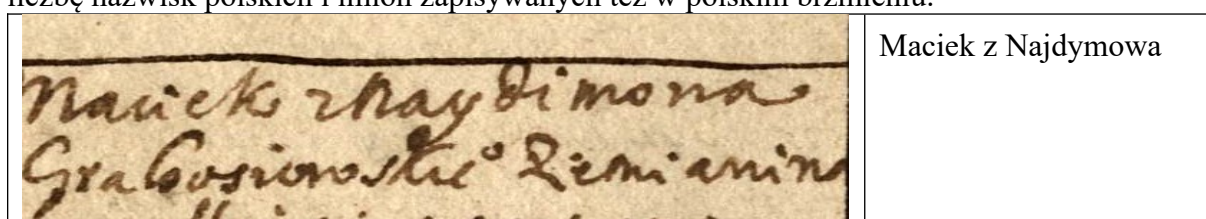
Biesowo



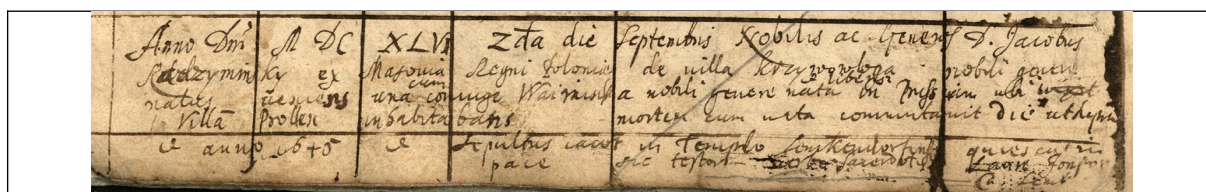
Kolno

Księga chrztów z Biesowa z lat 1930-1948 (z fragmentami wcześniejszych zapisów) jest interesująca z tego powodu, że obejmuje dzieje parafii sprzed 1945 i po tym roku. Można więc prześledzić proces zmian demograficznych, spowodowanych II wojną światową. Ostatnia księga, poddana konserwacji w tym roku, obejmuje zmarłych z parafii Kolno z lat 1912-1945.

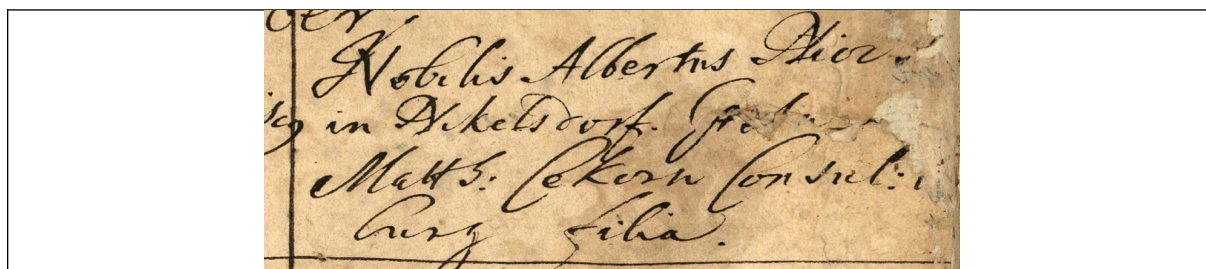
Jak wyglądały te księgi przed konserwacją można zobaczyć na zamieszczonych kilku przykładowych zdjęciach. Dopiero po przywróceniu im waloru użyteczności można będzie przeprowadzić dokładniejsze badania ich treści, ale już na tym etapie wypada wskazać na pewne oryginalności. Przykładowo w księdze chrztów z Lamkowa można zauważyć dużą liczbę nazwisk polskich i imion zapisywanych też w polskim brzmieniu.



Maciek z Najdymowa

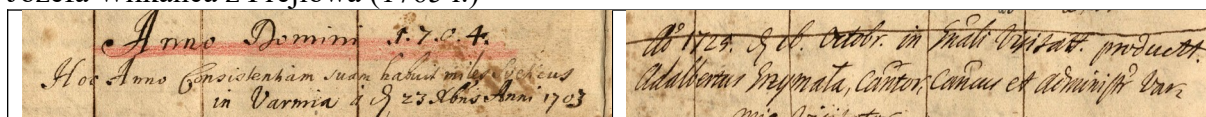


Występuje też szlachcic Jakub Radziwiński z miejscowości Krzywowłoga w powiecie przasnyskim



czy szlachcic Nycz z Niekelkowa pod Olsztynem

W księdze z Purdy Wielkiej z przełomu XVII i XVIII w. są cenne zapisy o sołtysach i nauczycielach. Została też odnotowana wizytacja biskupa Teodora Potockiego z 1716 r. Są polskie nazwy miejscowości, np. Młyn Pajtuński. Interesujący zapis dotyczy szlachcica Józefa Wilkańca z Prejłowa (1765 r.)



Purda Wielka (na dole po lewej stronie o wojskach szwedzkich na Warmii od 23 XII 1703 r.), a po prawej o wizytacji w 1725 r., przeprowadzonej przez kanonika Wojciecha Grzymałę, urodzonego w Tracku, syna burgrabiego Olsztyna



szkół, młodzieżą i studentami na temat szukania własnych korzeni, tworzenia drzew genealogicznych czy szukania źródeł do swoich miejscowości. Księgi te przyciągają także turystów z krajów całej Europy, ale też innych kontynentów, którzy w wolnych chwilach próbują odnaleźć swoich przodków.

Troska o spuściznę archiwalną, która przetrwała stulecia i także dziś jest przedmiotem licznym kwerend oraz badań naukowych, należy do podstawowych zadań związanych z ochroną dziedzictwa kulturowego. Wskazane powyżej przykłady zapisów pokazują jak ważne są to informacje o przeszłości poszczególnych miejscowości i osób, a takich adnotacji w każdej księdze są tysiące. Dotyczą przede wszystkim zwykłych ludzi, ale też miejscowych urzędników, lokalnej elity, spraw rodzinnych, kulturowych i obyczajowych. Mogą stanowić podstawę do opracowań z zakresu demografii, genealogii, historii, historii medycyny i administracji, prawa, kulturoznawstwa ... Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie stara się je nie tylko zabezpieczać i udostępniać, ale także poddawać konserwacji i digitalizować. W tym zakresie ma duże osiągnięcia. Nieodzowna jest jednak pomoc instytucji państwowych i samorządowych. Ta konserwacja została przeprowadzona dzięki dofinansowaniu przez **Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Olsztynie**.

*Notatkę sporządzili Maria Dzieciątek, koordynator projektu  
i ks. prof. dr hab. Andrzej Kopiczko, dyrektor Archiwum  
Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie*